

Biuletyn Informacji Publicznej Polskiej Akademii Nauk

Adres artykułu: <https://bip.pan.pl/arttykul/56-846-omicron-nowy-wariant-wirusa-sars-cov-2- stanowisko-nr-25-z-27-listopada-2021-r>

Omicron - nowy wariant wirusa SARS-CoV-2 (stanowisko nr 25 z 27 listopada 2021 r.)

Niedawno pojawiły się informacje, że odkryto B.1.1.529 Omicron, czyli nowy, potencjalnie niebezpieczny wariant wirusa SARS-CoV-2. Komisja Europejska rozważa zakaz lotów do krajów, w których pojawił się ten wariant. Część z krajów, m.in. Wielka Brytania, Włochy czy Stany Zjednoczone, już podjęła takie kroki. Stany Zjednoczone wprowadziły ograniczenia dotyczące podróży z Republiki Południowej Afryki, Botswany, Namibii, Malawi, Zimbabwe, Zambii, Lesoto i Eswatini. Czy mamy powody do niepokoju? Prezentujemy stanowisko zespołu ds. COVID-19 przy prezesie PAN.

Pierwszy przypadek wystąpienia nowego wariantu zanotowano w 5 próbkach z Botswany pobranych 11 listopada, których pełna sekwencja została udostępniona w ostatnich dniach. Analiza sekwencji wykazała, że wirus ten cechuje się nagromadzeniem mutacji, które mogą budzić niepokój. W przypadku wcześniejszych wariantów występowały zazwyczaj pojedyncze z tych zmian, a i tak wiązano je z rosnącą zdolnością do przenoszenia się między ludźmi oraz unikania przed odpowiedzią immunologiczną organizmu. Obecnie nie ma jeszcze danych, na ile zmiany te wpłyną na charakterystykę tego wariantu; jego zdolność do przenoszenia się, unikania przed odpowiedzią immunologiczną czy zdolność wywoływania ciężkiej choroby. Chociaż poznaliśmy sekwencję genomu wirusa, nie dysponujemy jeszcze wyizolowanym pełnym wirusem, co pozwoliłoby nam zdobyć pierwsze dane dotyczące jego dokładnych właściwości.

Pewne typy niedoborów odporności mogą sprzyjać długotrwałej, nawet wielomiesięcznej replikacji SARS-CoV-2. Wirus długotrwale replikując, poniekąd uczy się, jak działa nasz układ odpornościowy i sukcesywnie tworzy warianty umykające jego presji. Możemy tylko przypuszczać, że taka sytuacja mogła przyczynić się do powstania wariantu Omicron.

To, co budzi niepokój w przypadku wariantu B.1.1.529 Omicron to fakt, że w Republice Południowej Afryki w czasie zaledwie kilku dni stał się on wariantem większościowym,

zastępując wcześniejszy wariant delta. Może to świadczyć o lepszej transmisyjności, jednak obecnie w regionie obserwuje się niewielką liczbę przypadków, więc nawet pojedyncze ognisko wywołane przez dany wariant może znacząco zaburzyć proporcję poszczególnych wariantów w populacji. W przeszłości obserwowano już pojawienie się takich wariantów, które mimo początkowych obaw nie spowodowały jednak fal pandemii ani realnego zagrożenia w skali świata (np. warianty gamma czy lambda).

Ponieważ obecnie nie jesteśmy w stanie oszacować realnego stopnia zagrożenia, trwa debata, jak adekwatnie na nie zareagować. Komisja Europejska rozważa ograniczenie ruchu lotniczego z krajami, w których wariant zaczyna dominować. Taka wczesna reakcja może opóźnić nadejście potencjalnej fali zakażeń i dzięki temu dać czas na przeprowadzenie analiz czy nawet na stworzenie nowej wersji szczepionki. Chociaż największe ognisko znajduje się obecnie w RPA, zgłoszenia napływają również z innych części świata.

W najbliższych dniach można spodziewać się pierwszych informacji o obrazie klinicznym zakażenia i ilości wirusa w drogach oddechowych chorych. Równolegle będą pojawiać się informacje o rozprzestrzenianiu się wirusa w różnych krajach. W kolejnym etapie naukowcy sprawdzą, czy odpowiedź immunologiczna wytworzona w organizmie po szczepieniu lub po przechorowaniu stanowi ochronę przed nowym zagrożeniem. Sprawdzą również, jak zmiany w RNA wirusa przepisują się na jego właściwości – zdolność do zakażania, szybkość, z którą się namnaża czy zdolność do produkcji wirusów potomnych.

Porównanie tych danych klinicznych z danymi laboratoryjnymi pozwoli na dokładniejszą ocenę ryzyka, ale już teraz należy przygotować się na zagrożenie, co w razie konieczności pozwoli na szybkie podjęcie zdecydowanych działań.

Od początku pandemii obawialiśmy się powstania wariantu SARS-CoV-2 o dużej łatwości przenoszenia się pomiędzy ludźmi i omijającego odporność pochorobową czy poszczepienną. W przeszłości naukowcy kilkakrotnie sygnalizowali takie zagrożenie, być może i tym razem nasze obawy są przedwczesne. Jednak pewne jest, że pozwalając wirusowi swobodnie się szerzyć, zwiększamy ryzyko powstania takiego wariantu.

Co możemy zrobić w tej chwili? Każda z niezaszczepionych jeszcze osób powinna poważnie rozważyć zaszczepienie się, a osoby już zaszczepione – jeżeli tylko jest to możliwe – przyjęcie 3 dawki szczepionki. Powszechne szczepienia znacząco obniżają ryzyko pojawiania się nowych wariantów. Jeżeli wracamy z innego kraju, powinniśmy przeprowadzić test na obecność wirusa. Stosujmy zasady dystansu, noszenia

maseczek oraz wietrzenia pomieszczeń – te działania chronią nas przed wszelkimi, nawet najgroźniejszymi wariantami SARS-CoV-2 i nie tylko.

[Zespół doradczy ds. COVID-19 przy prezesie Polskiej Akademii Nauk](#)

Tagi: polska akademia nauk, pan, koronawirus, covid19, zespół doradczy

Metryczka

Wytworzył:	Zespół doradczy ds. COVID-19
Data wytworzenia:	27.11.2021
Opublikował w BIP:	Agnieszka Borowa-Malinowska
Data opublikowania:	29.11.2021 10:21
Ostatnio zaktualizował:	Agnieszka Borowa-Malinowska
Data ostatniej aktualizacji:	29.11.2021 10:21
Liczba wyświetleń:	165